

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranne kosztuje 20 hal., popołudniowa 14 hal.

Administracja otwarta od 9-oj rano do 7-oj popołudniu.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ

Telegramy.

Węgierskie groźby pod adresem Wiednia.

PRAGA, 21.10 (tel. wł.) „Narodni Politika“ donoszą z Wiednia, że cesarz manifest swój przed zredagowaniem ostatecznym przedłożył węgierskiemu prezydentowi ministrów, dr. Wekerlemu, który zażądał wtrącenia zdania o nienaru-

szalności terytorjum korony węgierskiej. Gdy jego żądanie nie zostało natychmiast spełnione, miał on oświadczyć, że w przeciwnym razie musiałby być zastanowiony dowód żywności z Węgier do Wiednia.

Hindenburg wstrzymuje niszczenie terenu nieprzyjacielskiego.

AMSTERDAM, 21.10 (tel. wł.) „Het Vaterland“ donosi: Przejęta tu depesza telegrafu bez drutu opiewa:

Do wszystkich armji na froncie zachodnim.

Wskazuję jeszcze raz na ponownie wydane przezemnie i przez generałnego kwaternistrza rozkazy, aby przy opróżnianiu terenów nieprzyjacielskich tylko te wojenne zniszczenia były przeprowadzane, które są niezbędne ze względu na działania wojenne.

Hindenburg.

Manifestacja Niemców austriackich.

WIEDEN, 21.10. (BK.) W Izbie posłów odbyły się narady przedstawicieli wszystkich niemieckich stronnictw. Omawiano przygotowania do odbyć się mającej w poniedziałek wielkiej manifestacji Niemców, która ma doprowadzić do niemieckiego zgromadzenia narodowego.

Przed demobilizacją w Austrii.

WIEDEN, 21.10. (BK.) Przy demobilizacji armji, co obejmie około 5 milj. ludzi, ma się w austriackiej części monarchji przedewszystkiem wziąć pod uwagę zwolnienie 200 tys. osób, a to kierowników przedsiębiorstw i kwalifikowanych robotników rolniczych i przemysłowych, celem puszczania w ruch przedsiębiorstw w zastój będących lub pracujących tylko w ograniczonym zakresie, by następnie wszyscy zdemobilizowani mogli znaleźć zajęcie.

Ministrowie na front.

BERLIN 21.10 (tel. wł.) W kołach większości pojawiła się propozycja, aby nowi ministrowie wyjechali na front zachodni, aby tam wojskom przedstawić otwarcie obecne położenie i prawdziwy stan rzeczy na zewnątrz i wewnątrz. Propozycja ta znalazła żywy odzew w prasie.

Narady w Pradze czeskiej.

PRAGA 21.10 (tel. wł.) Rozpoczęły się tutaj obrady czeskiego Wydziału narodowego i Związku czeskiego. Udział w zebraniu biorą także zastępcy członków Wydziału narodowego. Zebranie odbywa się przy bardzo licznych napływie uczestników.

W reskrypcie do wielkiego wezyra wyraża sultan oczekiwanie, że wielki wezyr starać się będzie o to, aby wdrożone kroki dyplomatyczne doprowadzić do pomyślnego wyniku, i że poczyni skuteczne zarządzenia, aby zapewnić panowanie boskiego i ludzkiego prawa, bezpieczeństwo z powrotem ustalić i zapewnić spokój ludności.

Strzały armatnie szaleńca.

WIEDEN 21.10 (BK.) Urzędownie donoszą: W jednej z baterji służących do ochrony kanału Subenice jeden z majtków dostał pomieszczenia zmysłów. Rozpędziwszy strzałami karabinowymi swoje najbliższe otoczenie rozpoczął strzelać z działa szybkostrzelnego i dał większą ilość strzałów na okolicę i miasto.

Materiałne szkody powstałe wskutek tego są nieznaczące. Ubolewać natomiast należy, że zabity został jeden majtek, a ranieni jeden żołnierz piechoty i jedna kobieta. Oszałałego majtkę ubezwładniono, zanim zdołał wyrządzić większe szkody.

Przed abdykacją cesarza Wilhelma.

Wiedeń, 19 października.

„Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Berlina, że na ostatniej Radzie koronnej omawiano także kwestję abdykacji cesarza Wilhelma. Dotąd nie zapadła jeszcze żadna w tej mierze decyzja.

O opróżnienie Litwy z wojsk niemieckich.

„Zuercher Ztg.“ podaje na podstawie informacji litewskiego biura prasowego. Taryba do ks. Maksa Badeńskiego skierowała formalną prośbę o natychmiastowe ustąpienie z Litwy wojsk niemieckich i zarządu wojskowego.

Taryba pragnie przedewszystkiem stworzyć własny rząd, własne wojsko i służbę bezpieczeństwa dla utrzymania porządku w kraju. W dalszym ciągu ma być opracowana ordynacja wyborcza dla zwołania Sejmu. Nadto domaga się Taryba natychmiastowego wypuszczenia litewskich poddanych z niewoli niemieckiej, austriackiej i tureckiej.

Węgry odmawiają Austrii żywności.

Budapeszt, 20 października.

Rząd węgierski wstrzymał dowód środków żywności do Austrii, motywując to tem, że Niemcy i Austrija nie dostarczają Węgrom węgla, oraz że z Galicji nie mogą Węgrzy dostać żadnych olejów ziemnych.

Wilson przyrzeka Węgrom niezawisłość.

Wiedeń, 20 października.

Wedle depeszy z Berna, Wilson przyjął w Waszyngtonie deputację stowarzyszeń węgiersko-amerykańskich i oświadczył, że w toku rokowań pokojowych niezawisłość narodu węgierskiego, jego prawo samostanowienia i historyczne granice będą szanowane.

Konstantynopol zagrożony

Nadeszłe z Konstantynopola depesze donoszą, że Enver pasza jest jeszcze panem położenia. Na jego i Talaata rozkaz ściągnięto 20 większych i mniejszych okrętów wojennych celam obrony miasta.

Jaka jest siła P.P.S. prawicy.

Na zjeździe P. P. S., świeżo odbytym w Warszawie, stwierdzono, że w całym Królestwie należy do partji 4200 osób płacących partyjny podatek. Wobec załudnienia Królestwa Polskiego przypada na każde 5000 ludności jeden socjalista. W szczególności: Warszawa miasto 1162 członków, Warszawa powiat 150, Łódź z powiatem 600, Płock 90, Częstochowa 149, Lublin 200, Radom 240, Kielce 150, Włocławek 100, Ostrowiec 180, Zagłębie węglowe Dąbrowskie 605, Siedlce 30.

Dzisiejszy stan wojska polskiego.

Warszawa, 15 października.

Wobec przejścia wojska polskiego pod władzę zwierzchnią Rady Regencyjnej podać można następujące szczegóły o składzie tego wojska:

Wojsko polskie liczy ogółem 4,000 ludzi, z których 500 stanowią uwięzieni dezertjerzy i personel zakładu karnego. Połowa t. j. 2000 ludzi składa brygadę piechoty, rozdzieloną na kompanje. Garnizonowa (500 ludzi), załoguje w Warszawie, a dzieli się na kompanje wartowniczą i odkomenderowanych (kancelarja, pocztowi, kursa rusznikarskie); 2 inne kompanje piechoty, 2 kompanje karabinów maszynowych, kompanje saperów i służba pomocnicza w pułkach liczą 400 ludzi. Reszta ludzi przypada na szkoły (do 500), kawalerję, żandarmerję, szpitale i G. U. Z. (Główny Urząd Zaciągu).

Oficerów w wojsku polskim jest 300, podchorążych do 100.

Na czele brygady piechoty stoi pułk. Minkiewicz (dowództwo w Warszawie i pułki w Ostrowiu). Na czele inspektoratu szkół piech. stoi pułk. Berbecki (w Warszawie, szkoły w Otwocku i Komorowie). Szwadron kawalerji i szwadron taborów w Mińsku Mazowieckim, baterje artil. poln. w Garwolinie, żandarmerja połowa zakład karny, K. I. Z. i dowództwa placu w Warszawie stoją pod komendą innych oficerów z szefem I. W. na czele.

Wielki procent podoficerów ponadetatowych, których nie można należycie użyć i wyzyskać, zmusza I. N. W. do zwalniania ich z wojska polskiego, które przez to pozbawia się niejednokrotnie doskonale ideowo wyrobionego materiału. Są to przeważnie podoficerowie legionowa i frontowi.

Skromnie się tedy przedstawiają początki armji polskiej, ale ani zrażać się ani rumienić tem nie należy. Miejmy nadzieję, że sprawa tworzenia wojska polskiego pójdzie naprzód szybkim tempem ku bezpieczeństwu i chwale ojczyzny.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ” DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Pułkownik Norwid podejmuje akcję wojskową.

Tymczasowa Komenda Wojsk Polskich na okupacji austriackiej.

Na ulicach miasta rozklejono wezwania treści następującej:

Dla formowania kadr wojskowych we wszystkich powiatach Królestwa Polskiego, wszyscy byli oficerowie i żołnierze tak legjonowi, jak i z korpusu jen. Dowbór-Muśnickiego, mają się niezwłocznie meldować w miejscu swego pobytu u najstarszego rangą oficera lub podoficera który w danej miejscowości obejmuje Komendę Placu i prowadzi dokładną ewidencję.

Dalsze rozkazy nastąpią.

Kielce, d. 18.10 1918 r.

Za Tymczasową Komendę Wojsk Polskich na okupacji austriackiej.

Podpułkownik Norwid.

Za zgodność

Porucznik Nowowiejski,
b. adjutant 5 p. L. P.

Niniejszy rozkaz obowiązuje również b. legionistów i b. oficerów i żołnierzy

korpusów polskich jen. Dowbór-Muśnickiego, którzy służą w szeregach Polskiej Organizacji Wojskowej.

Komenda okręgu VI POW.

W. Świeżyński.

Za zgodność

S. Wojewódzki.

„Gazeta Kielecka“ zaopatruje te wiadomości takim komentarzem:

Wezwanie podpisane przez podpułkownika Norwida w imieniu anonimowej tymczasowej komendy wojsk polskich musi być jaknajprędzej wyjaśnione, społeczeństwo bowiem pragnie iść, obawia się czynów, któreby ostatecznie pośrednio lub bezpośrednio doprowadziły do tego, że obca moc musiałaby nam iść i porządek w kraju przywracać.

Według nas istnieje tylko jedno zwierchnictwo nad wojskiem polskim, a tym jest Rada Regencyjna.

swego poparcia i przy zawiązku swojej armii stanąć.

Szable Wasze, na których zamigotały pierwsze blaski wolności, zdobytych praw bronić będą i jasno błyszczeć będą na straży kresów odrodzonej Rzeczypospolitej“.

Przemówienie ks. Lubomirskiego wywołało długo niemilkące okrzyki na cześć Gościa. Punktem kulminacyjnym był moment, gdy oficerowie, otoczywszy ks. Lubomirskiego półkolem, dobyli szabel z pochew i wznosząc je w górę, schylili nad głową księcia, tworząc las połyskujących ostrzy.

Czas pozostały poświęcony został na przegląd koszar, oraz urządzeń garnizonowych.

Uroczystość zakończył obiad galowy.

Przejmowanie władz.

Z Warszawy donoszą: W sprawie przejmowania administracji od władz okupacyjnych niemieckich i austriackich rząd polski oczekuje mianowania przez władze te upoważnionych komisarzy. Ze strony austriackiej nastąpiła już decyzja i w poniedziałek rozpocząć się mają konferencje.

Minister Gałęcki szefem komisji likwidacyjnej austro-galicyskiej.

Z Wiednia donoszą do „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“: W myśl oświadczenia, złożonego przez przedstawicieli Koła polskiego w Wiedniu na posłuchaniu u cesarza Karola, w dniu 12 b. m. powołaną zostanie do życia komisja likwidacyjna dla rozliczeń między Austrią a Galicją, jako częścią składową Polski.

Ze strony poinformowanej podają, że na przewodniczącego tej komisji upatrzony jest obecny minister dla Galicji, dr. Gałęcki.

Uchwały „konstytuanty“ ukraińskiej.

Lwów, 20 października.

Na piątek dn. 18 b. m. przyjdą ukraińskiej reprezentacji zwołano do Lwowa ukraińską konstytuante. W zjeździe wzięło udział 25 posłów parlamentarnych z Galicji i Bukowiny, 16 członków sejmu galicyjskiego, 7 członków sejmu węgierskiego, a oprócz tego metropolita Szeptycki i radca dworu Barwiński.

Referat główny wygłosił dr. Petruszewicz, poczem przyjęto statut ukraińskiej Rady narodowej jako ukraińskiej konstytuanty, a po kilku przemówieniach i referatach uchwalono rezolucję.

Uchwalona rezolucja brzmi:

Stojąc na stanowisku samookreślenia narodów Ukraińska Rada narodowa jako ukraińska konstytuanta uchwała:

1. Całe etnograficzne ukraińskie terytorjum w Austro Węgrzech, a specjalnie Galicja wschodnia z graniczną linią Sanu łącznie z Lemkowszczyzną, północno zachodnią Bukowiną, z miastami Czerniowce, Starożyńiec i Seret, oraz ukraińskie terytorjum północno-wschodnich Węgier, tworzą niepodzielne ukraińskie terytorjum.

2. To ukraińskie nacjonalne terytorjum ukonstytuuje się jako ukraińskie państwo. Uchwała się poczynić przygotowawcze kroki, aby tę uchwałę wprowadzić w życie.

3. Wzywa się wszystkie, narodowe mniejszości na tem ukraińskim terytorjum, przyczem Żydów uważa się za osobną narodowość, aby wysłały swoich reprezentantów do ukraińskiej Rady narodowej proporcjonalnie do ich liczby ludności.

4. Ukraińska Rada narodowa wypracuje konstytucję dla utworzonego w ten sposób państwa, a to na zasadach powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego prawa głosowania z proporcjonalnym zastępstwem, z prawem narodowo-kulturalnej autonomii, z prawem zastępstwa przy rządzie dla narodowych mniejszości.

5. Ukraińska Rada Narodowa żąda, aby to terytorjum ukraińskie miało swoich zastępców na konferencji pokojowej.

6. Obecnemu austriackiemu ministro-

wi spraw zagranicznych hr. Burianowi odmawia się prawa przeprowadzenia rokowań imieniem tego ukraińskiego terytorjum.

Wiadomości o Pilsudskim.

Z Warszawy donoszą:

P. Fr. Skąpski, który powrócił dziś z Berlina, zakomunikował przedstawicielom prasy, co następuje:

— Z powierzonego mi zadania powitania Komendanta Pilsudskiego w Berlinie i towarzyszenia mu w drodze powrotnej do kraju, niestety, wywiązać się nie mogłem. Najenergiczniejsze usiłowania rządu polskiego w sprawie natychmiastowego uwolnienia Komendanta z twierdzy magdeburskiej rozbiły się o stanowisko miarodajnych sfer niemieckich.

W Berlinie specjalna narada u wicekancelarza v. Payera w d. 17 b. m. postanowiła uwolnienie Komendanta tymczasowo odroczyć.

Szlezwik ma być zwrócony Danii.

Wedle doniesienia z Londynu, sprawa zwrotu Szlezwiku Danii będzie przedmiotem konferencji pokojowej.

Szczegóły zrabowania miliona koron.

Echa napadu na pociąg z pieniędzmi władz okupacyjnych.

„Gazeta kielecka“ dowiaduje się następujących szczegółów o głośnym napadzie rabunkowym na pociąg pod Bąkowcem.

W nocy z poniedziałku na wtorek dokonano zuchwałego napadu na pociąg kolejki podjazdowej Bąkowiec—Kozienice, niedaleko Dębina, Sprawcy napadu, w liczbie około 20, zatrzymali pociąg strzałami, a następnie wtargnęli do wagonu, w którym znajdowały się pieniądze i zrabowali około miliona koron. Jadący tym pociągiem oficerowie usiłowali odeprzeć napad i podczas wzajemnej strzelaniny czterech z nich odniosło ciężkie rany.

Sprawcy napadu oczekiwali na pociąg ukryci w dawnych rowach strzeleckich. Kilku z nich podobno nawet jechało pociągiem i oni przyczynili się głównie do jego zatrzymania. Jak opowiada służba pociągu oraz naoczni świadkowie, sprawcy napadu byli ubrani przyzwoicie i nie robili wrażenia zwyczajnych bandytów.

W celu ujęcia sprawców napadu zmobilizowano żandarmerję w całej okolicy. Poszukiwania są prowadzone w różnych kierunkach. Jak nas informują, na drugi dzień po napadzie na drodze z Radomia w kierunku Końskich widziano kilkunastu młodych ludzi, jadących trzema furmankami. Mieli oni ze sobą trzy skrzynie, w których rzekomo znajdowały się zrabowane pieniądze.

DRUKARNIA

„Ziemi Lubelskiej“

Tad. Kościuszki 8.

WYKONYWA:

BROSZURY, DYPLOMY, PROGRAMY AFISZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA KWITARJUSZE, TABELLE, KOPERTY LISTY ŻAŁOBNE, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, CYRKULARZE, RACHUNKI BILETY WIZYTOWE, ORAZ WSZELKIE DROGI DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH, SPOŁECZNYCH I PRYWATNYCH.

Wykonanie szybkie.

Ceny przystępne.

Star. Felczer Ch. R.

z wieloletnią praktyką w szp.

WENERYCZNYM

Św. Łazarza w Warszawie.

Zam. w Lublinie. Dolna p. Marii 24 m. 19.

1794

Doniesie uchwaly Lubelskiego Sejmiku Powiatowego.

Wstrzymanie handlu zbożem i dostaw dla władz okupacyjnych.

Milicja powiatowa i Straż Bezpieczeństwa Publicznego.

Sejmik Powiatu Lubelskiego na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 b. m. powziął następujące uchwały:

I) do czasu wydania przez przedstawicieli rządu polskiego odpowiednich dyrektyw WSTRZYMAC:

a) handel zbożem,
i b) dostarczanie kontyngentów zbożowych władzom okupacyjnym;

II) wobec szerzącego się w powiecie w zastraszający sposób bandytyzmu:

a) przyspieszyć organizowanie milicji powiatowej;

b) upoważnić Wydział do powiększe-

nia kadrów milicji do 300 osób i utworzenia milicji konnej;

III) celem zasilenia milicji pomocą społeczeństwa dla utrzymania ładu i porządku w kraju z chwilą opuszczenia tegoż przez wojska okupacyjne:

a) przystąpić natychmiast do organizowania instytucji honorowej pod nazwą „Straż Bezpieczeństwa Publicznego“, podporządkowanej jedynie Wydziałowi Sejmiku;

b) wszelkie samorządne zaś powstawanie organizacji dla tegoż celu, nie podporządkujące się Wydziałowi Sejmiku, uważa się za niedopuszczalne.

W skład Koła Międzypartyjnego weszło świeżo „Stronnictwo Odrodzenia Narodowego.“

Powyższe wiadomości podajemy wyłącznie na odpowiedzialność „Il. Kurjera Codziennego.“

Echa uroczystości wojskowej w Ostrowiu.

Informacje niedzielne o przeglądzie wojska polskiego w Ostrowiu przez J. D. Reg. Lubomirskiego dopełniemy następującymi szczegółami:

Po skończonym przeglądzie wszystkie oddziały wojska przedelfilowały kolejno z bagnietami na karabinach przed ks. Lubomirskim, dokoła którego zgromadzili się oficerowie, biorący udział w uroczystości.

Ks. Lubomirski zwrócił się z kolei do oficerów z przemówieniem następującym:

„W uroczystej jasnej chwili danem mi jest stanąć między wami panowie oficerowie, w chwili, gdy w wykonaniu dekretu z 7-go b. m. Rada Regencyjna wręcza potwierdzenia i awanse oficerskie ze swoim podpisem, stwierdzające Zwierzchnią władzę.

Przybywam, aby Was powitać i podziękować za Waszą pracę, wysiłki i poświęcenie, za przykład dawany żołnierzom. W szeregu ludzi dobrej woli, budujących w najcięższych warunkach Państwo i znoszących pojedynczo ciężkość do fundamentów gmachu narodowego, Wam przypadło zaprawę wdzięczną, ale najtrudniejszą brzoźnię stworzenia siły zbrojnej, — podstawy bytu każdego państwa.

Liczymy na Was, liczyć będzie naród, który w zrozumieniu swych błędów i uprzedzeń, jeżeli posiada odrobinę instynktu samozachowawczego, udzieli

Co się dzieje w Warszawie.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“ donosi: Delegat Wielkopolski przybyły do Warszawy, zawiadomił rząd polski że w Poznaniu ukonstytuował się Centralny Komitet Obywatelski, obejmujący Wielkopolskę, Śląsk, Prusy królewskie i księżęce, Nadrenię i Westfalię, złożony z 40 osób i reprezentujący najwyższą dzielnicową władzę narodową. Komitet zaakceptował w zupełności linię polityczną Koła Międzypartyjnego w Warszawie i polecił wybranym przez siebie organom: wydziałowi wykonawczemu i delegacji wejście w ścisłe porozumienie z Kołem. Wobec tego, że także większość grup politycznych Galicji oświadczyła swą solidarność z Klubem Międzypartyjnym, Koło staje się wykładnikiem obecnego położenia politycznego. Wyrazem konsolidacji opinii jest także zjednoczenie obu galicyjskich stronnictw ludowych, oraz wspólny wniosek galicyjski, przedłożony dn. 17-go b. m., na przyjęciu u Regenta J. Ostrowskiego przez prezesa Koła Polskiego. Wniosek ten podkreśla, że Rada Regencyjna obecnie ma charakter wyłącznie likwidacyjny i akceptuje w całej rozciągłości stanowisko Koła międzypartyjnego. Wszyscy trzej Regenci w uznaniu nowej sytuacji oświadczyli gotowość ustąpienia w chwili, gdy powstanie odpowiednie ciało polityczne, któremu mogliby władzę swoją przekazać. Wedle informacji „Kurjera Warszawskiego“ Rada Regencyjna uważa za pożądane powstanie Rady Narodowej, jako zgromadzenia doradczego, które powinno wspomóc do jaknajszerszego zwołania Sejmu konstytucyjnego. Rada Narodowa musi być trójdzelnicową i być wyrazem koncentracji polskiej myśli politycznej.